

Sygn. akt X GC 968/13

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 1 sierpnia 2013 roku powód B. K., na podstawie art. 299 k.s.h., wniósł o zasądzenie od pozwanego D. S. kwoty:

- 79.066,33 złotych wraz z odsetkami umownymi w wysokości 5% rocznie liczonymi od dnia 28 grudnia 2012 roku,
- 4.606,00 złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania nakazowego wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia wniesienia pozwu,
- 60,00 złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania klauzulowego wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia wniesienia pozwu,
- 974,52 złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania egzekucyjnego wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia wniesienia pozwu

oraz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powód podniósł, że przed Sądem Okręgowym w Łodzi I Wydziałem Cywilnym toczyło się postępowanie nakazowe przeciwko (...) sp. z o.o. w Ł., przedmiotem którego było roszczenie z tytułu dwóch umów pożyczek zawartych między B. K. a rzeczoną spółką. Dysponując tytułem wykonawczym przeciwko spółce (...) powód wszczął egzekucję przed Komornikiem Sądowym przy Sądzie Rejonowym w Zgierzu. W toku podjętych czynności egzekucyjnych ustalono, że spółka nie posiada ruchomości podlegających zajęciu, nie przysługują jej też wierzytelności do innych podmiotów. Nie ujawniono również rachunków bankowych spółki, z których wierzyciel mógłby zaspokoić się. W związku z powyższym, postanowieniem z dnia 23 lipca 2013 roku Komornik umorzył postępowanie egzekucyjne w całości wobec bezskuteczności egzekucji. Zarząd spółki (...) składa się obecnie i składał się w momencie powstania zobowiązania oraz w toku obu powołanych wyżej postępowań z jednej osoby – pozwanego D. S.. Zdaniem powoda, w okolicznościach przedmiotowej sprawy pozew stał się konieczny i uzasadniony.

(pozew k. 4-8)

Nakazem zapłaty wydatnym w postępowaniu upominawczym w dniu 18 września 2013 roku Sąd Okręgowy w Łodzi, X Wydział Gospodarczy, w sprawie o sygn. akt X GNc 1017/13, orzekł zgodnie z żądaniem pozwu.

(nakaz zapłaty k. 60)

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwany D. S. wniósł o oddalenie powództwa.

(sprzeciw od nakazu zapłaty k. 67)

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 16 listopada 2009 roku (...) sp. z o.o. w Ł. zawarła z powodem B. K. umowę pożyczki, mocą której powód, będący (...) spółki (...), udzielił jej oprocentowanej pożyczki pieniężnej w kwocie 60.000,00 złotych. Termin zwrotu pożyczki strony umowy ustaliły, zgodnie z zawieranymi aneksami do umowy: z dnia 25 sierpnia 2010 roku i z dnia 1 grudnia 2010 roku, na dzień 30 listopada 2011 roku. W dniu 1 lutego 2010 roku (...) sp. z o.o. w Ł. zawarła z powodem B. K. kolejną umowę pożyczki, mocą której powód pożyczył spółce kwotę 40.000,00 złotych. Zgodnie z aneksem nr (...) do umowy z dnia 1 grudnia 2010 roku termin zwrotu tej pożyczki ustalono na dzień 31 maja 2011 roku.

Powód przekazał na rachunek bankowy spółki łącznie kwotę 100.000,00 złotych. Spółka (...) nie dotrzymała jednak terminu spłaty pożyczek. Zwróciła powodowi jedynie kwotę 34.900,00 złotych. W dniu 16 listopada 2012 roku

powód wezwał spółkę do dobrowolnego uiszczenia pozostałej do zwrotu należności, wezwanie to pozostało jednak bezskuteczne.

(okoliczność bezsporna, a nadto: umowa pożyczki z dnia 16 listopada 2009 roku wraz z aneksami k. 10-13 załączonych do sprawy akt o sygn. I Nc 494/12 oraz k. 21-24 niniejszych akt, umowa pożyczki z dnia 1 lutego 2010 roku wraz z aneksem k. 14-16 załączonych do sprawy akt o sygn. I Nc 494/12 oraz k. 25-27 niniejszych akt, potwierdzenia przelewów kwoty pożyczek k. 17 i 18 załączonych do sprawy akt o sygn. I Nc 494/12, potwierdzenia zwrotu pożyczki w łącznej kwocie 34.900,00 złotych k. 19, 20, 21, 22 i 23 załączonych do sprawy akt o sygn. I Nc 494/12, wezwanie do zapłaty k. 24 załączonych do sprawy akt o sygn. I Nc 494/12, zeznania pozwanego D. S., e-protokół rozprawy z dnia 15 października 2015 roku (k. 199v.), czas nagrania: 00:07:21, 00:14:08, zeznania powoda B. K., e-protokół rozprawy z dnia 15 października 2015 roku (k. 199v.), czas nagrania: 01:00:40, 01:10:19)

Pozwany D. S. pełnił funkcję prezesa jednoosobowego zarządu (...) sp. z o.o. w Ł. od chwili powstania spółki. Pełnił tę funkcję również w dacie powstania zobowiązania spółki (...) z tytułu umów pożyczek w stosunku do powoda B. K..

(odpis z KRS spółki (...) k. 7-8v. załączonych do sprawy akt o sygn. I Nc 494/12 oraz k. 15-20 niniejszych akt, odpis pełny z KRS spółki (...) k. 131-134)

W dniu 28 grudnia 2012 roku powód złożył pozew do Sądu Okręgowego w Łodzi, I Wydziału Cywilnego przeciwko spółce (...) o zapłatę kwoty 79.066,33 złotych z tytułu nie zwróconych kwot pożyczek wraz z odsetkami umownymi w wysokości 5% rocznie liczonymi od dnia wniesienia powództwa i kosztami postępowania.

(pozew z dnia 28 grudnia 2012 roku k. 2-4 załączonych do sprawy akt o sygn. I Nc 494/12)

W dniu 7 stycznia 2013 roku powód uzyskał przeciwko (...) sp. z o.o. w Ł. tytuł egzekucyjny w postaci nakazu zapłaty wydanego w postępowaniu nakazowym przez Sąd Okręgowy w Łodzi, I Wydział Cywilny, w sprawie o sygn. akt I Nc 494/12, mocą którego zasądzona została od (...) sp. z o.o. w Ł. na rzecz powoda B. K. kwota 79.066,33 złotych wraz z odsetkami umownymi w wysokości 5% rocznie liczonymi od dnia 28 grudnia 2012 roku do dnia zapłaty oraz kwota 4.606,00 złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania. Postanowieniem z dnia 13 marca 2013 roku Sąd Okręgowy w Łodzi, I Wydział Cywilny nadał w/w prawomocnemu nakazowi zapłaty klauzulę wykonalności.

(nakaz zapłaty z dnia 7 stycznia 2013 roku k. 29 załączonych do sprawy akt o sygn. I Nc 494/12 oraz k. 13 niniejszych akt, postanowienie z dnia 13 marca 2013 roku k. 35 załączonych do sprawy akt o sygn. I Nc 494/12 oraz k. 14 niniejszych akt)

W oparciu o w/w tytuł wykonawczy toczyło się postępowanie egzekucyjne przed Komornikiem Sądowym przy Sądzie Rejonowym w Zgierzu w sprawie o sygn. akt KM 322/13. W toku podjętych czynności egzekucyjnych ustalono, że spółce (...) nie przysługują wierzytelności w stosunku do innych podmiotów. Nie ujawniono również rachunków bankowych spółki, z których wierzyciel mógłby zaspokoić się. Co zaś się tyczy własności ruchomości podlegających zajęciu – wykazane zostało, że spółka jest właścicielem samochodu marki V. (...). Nadto, wykazane zostało, że spółka jest właścicielem samochodu osobowego marki B., model 530 D, jednakże odnotowano fakt zgłoszenia na Policji w dniu 18 maja 2011 roku kradzieży tegoż pojazdu.

(okoliczność bezsporna, a nadto, wniosek o wszczęcie egzekucji k. 1-2 załączonych do sprawy akt o sygn. KM 322/13, pismo ZUS k. 17 załączonych do sprawy akt o sygn. KM 322/13, pismo Naczelnika US k. 21 załączonych do sprawy akt o sygn. KM 322/13, protokół k. 22 załączonych do sprawy akt o sygn. KM 322/13, zawiadomienia k. 14-15 załączonych do sprawy akt o sygn. KM 322/13)

Postanowieniem z dnia 29 marca 2013 roku Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Zgierzu A. S. (sygn. akt KM 322/13) przyznała powodowi koszty zastępstwa prawnego w postępowaniu egzekucyjnym w wysokości 900,00 złotych.

(postanowienie komornicze z dnia 29 marca 2013 roku k. 10 załączonych do sprawy akt o sygn. KM 322/13)

Postanowieniem z dnia 23 lipca 2013 roku Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Zgierzu A. S. (sygn. akt KM 322/13) umorzyła postępowanie egzekucyjne prowadzone przeciwko spółce (...) na mocy tytułu wykonawczego w postaci nakazu zapłaty wydanego przez Sąd Okręgowy w Łodzi, I Wydział Cywilny, w sprawie o sygn. akt I Nc 494/12, którym zasądzono od spółki na rzecz powoda kwotę 79.066,33 złotych, wobec stwierdzenia bezskuteczności egzekucji. Nadto, ustalił koszty postępowania egzekucyjnego na kwotę 74,52 złotych i obciążył nimi dłużną spółkę (wskazując przy tym, że koszty te zostały pobrane z zaliczki wpłaconej przez powoda). W uzasadnieniu powyższego postanowienia Komornik wskazała, że dłużna spółka nie posiada praw majątkowych, z których można byłoby zaspokoić roszczenia wierzyciela. Wierzyciel został poinformowany o stanie postępowania pismem z dnia 5 lipca 2013 roku oraz wysłuchany w trybie art. 827 § 1 k.p.c. Ponieważ żadnych wniosków w przedmiocie dalszego postępowania nie złożył i oczywistym było, że z egzekucji nie uzyska się sumy wyższej od kosztów egzekucyjnych, należało postępowanie umorzyć.

(postanowienie komornicze z dnia 23 lipca 2013 roku k. 24 załączonych do sprawy akt o sygn. KM 322/13 oraz k. 12 niniejszych akt)

Należność wynikająca z nakazu zapłaty z dnia 7 stycznia 2013 roku, wydanego w sprawie o sygn. akt I Nc 494/12, nie została uregulowana przez spółkę (...) w żadnej części.

(okoliczność bezsporna)

Powyższych ustaleń faktycznych Sąd dokonał w oparciu o w/powołane dowody z dokumentów znajdujących się w aktach niniejszej sprawy, ale również w załączonych do sprawy aktach o sygn. I Nc 494/12 oraz Km 322/13, których autentyczność i wiarygodność nie była kwestionowana przez żadną ze stron postępowania. Ustaleń faktycznych Sąd dokonał także w oparciu o zeznania stron: powoda B. K. i pozwanego D. S.. Przedstawione przez nich okoliczności nie zostały w skuteczny sposób podważone przez stronę przeciwną do podnoszącej je.

Jednakowoż, Sąd odmówił wiary twierdzeniom pozwanego, jakoby spółka (...) posiadała w chwili obecnej towar w postaci zabawek, który nadal jest składowany. Twierdzenia te sprzeczne są bowiem z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie, przede wszystkim zaś z treścią dokumentów komorniczych, z których wynika, że spółka nie posiada żadnego majątku ruchomego podlegającego zajęciu, za wyjątkiem samochodu V. (...), którego lokalizacji nie można jednak ustalić. Zresztą, pozwany nie wskazał, gdzie te zabawki są składowane, jak i nie przedstawił żadnego dowodu, chociażby w postaci fotografii tych zabawek oraz miejsca ich położenia, dla udowodnienia głoszonych w powyższym zakresie twierdzeń. Z tych też przyczyn twierdzenia te uznać należało za gołosłowne.

Na rozprawie w dniu 15 października 2015 roku Sąd oddalił wniosek pozwanego o dopuszczenie dowodu z dokumentacji (...) spółki (...).

Po pierwsze, sytuacja finansowa spółki (...) została wystarczająco zobrazowana za pomocą dowodów zaofiarowanych przez stronę powodową, przede wszystkim – dokumentów urzędowych, w tym postanowienia komorniczego o umorzeniu egzekucji. Po drugie, Sąd nie jest biegłym sądowym i w oparciu o samą dokumentację finansową nie byłby w stanie ustalić rzeczywistego stanu (...) spółki (...). Tymczasem żadnego uzupełniającego dowodu, przede wszystkim z opinii biegłego sądowego w zakresie księgowości, strona pozwana nie zawnioskowała. Po trzecie zaś, dokumentacja (...) spółki (...) winna zostać złożona przez samego zainteresowanego, tj. pozwanego. Zresztą, w piśmie procesowym z dnia 9 kwietnia 2015 roku (data stempla pocztowego) pozwany wniósł o przedłużenie terminu na dostarczenie powyższego dowodu z uwagi na fakt, że uzyskanie dokumentacji księgowej w terminie 21 dni od daty rozprawy nie było możliwe. Wskazał ponadto, że dokumentacja księgowa zostanie przedłożona niezwłocznie po jej uzyskaniu z Biura (...) E. B.. Dopiero w sytuacji braku możliwości jej uzyskania, pozwany mógł wykazać powyższą okoliczność, wnosząc wówczas o zobowiązanie przez Sąd do złożenia takowej. Pozwany nie wykazał jednak jakichkolwiek przeszkód uniemożliwiających mu zdobycie tej dokumentacji i załączenie jej do akt sprawy. Z tego

względem również Sąd zdecydował o oddaleniu wniosku z dokumentacją (...) spółki (...), której pozwany nawet nie złożył, ani nie udowodnił niemożności jej uzyskania. Sąd nie jest zobowiązany do zastępowania strony w inicjatywie dowodowej, którą winna przejawiać przede wszystkim ona sama.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo zasługuje na uwzględnienie.

W myśl dyspozycji art. 299 § 1 k.s.h., jeżeli egzekucja przeciwko spółce (...) okaże się bezskuteczna, członkowie zarządu odpowiadają solidarnie za jej zobowiązania.

W literaturze przedmiotu podniesiono, że surowa odpowiedzialność członków zarządu wynika z przyjętej w kodeksie spółek handlowych konstrukcji prawnej spółki z o.o. (...) i zasady odpowiedzialności znajdują uzasadnienie w wyłączeniu prawa wspólników do prowadzenia spraw spółki z jednoczesnym powierzeniem tego uprawnienia członkom zarządu spółki. W konsekwencji, to nie wspólnicy, ale członkowie zarządu ponoszą, w określonych prawem sytuacjach, odpowiedzialność zarówno cywilną, jak i karną (tak A. Szajkowski, M. Tarska, Kodeks, 2005, t. II, s. 964). Podkreślić należy, że w komentowanym przepisie - w odróżnieniu od np. art. 293 k.s.h. - mowa jest o odpowiedzialności za zobowiązania, a nie za szkodę (zob. M. Gutowski, Charakter prawny i zakres przedmiotowy odpowiedzialności członków zarządu spółki z o.o. na podstawie art. 299 k.s.h., PPH 2008, nr 11, s. 24 i n.; T. Siemiątkowski, Odpowiedzialność..., s. 207 i n.).

Odpowiedzialność członków zarządu za zobowiązania spółki nie jest odpowiedzialnością solidarną członków zarządu i spółki, a jedynie odpowiedzialnością solidarną członków zarządu. Ponadto, trudno tu mówić o subsydiarności jako przeciwieństwie do odpowiedzialności pierwszorzędnej. Można co najwyżej przyjąć posiłkową, uzupełniającą odpowiedzialność członków zarządu, jeżeli egzekucja przeciwko spółce okaże się bezskuteczna. Subsydiarność musiałaby oznaczać wspólną odpowiedzialność spółki i członków zarządu z określoną kolejnością zaspokojenia, podczas gdy w kontekście komentowanej regulacji możemy mówić jedynie o kolejności, bez wspólnej odpowiedzialności.

Bezskuteczność egzekucji przeciwko spółce jest warunkiem poniesienia odpowiedzialności - na podstawie komentowanej regulacji - przez członków zarządu (oraz inne osoby, które mogą ją ewentualnie ponieść). Przyjąć należy, że komentowana regulacja zawiera odniesienie do wszelkich form egzekucji prowadzonej zarówno na podstawie przepisów kodeksu postępowania cywilnego, jak i przepisów o postępowaniu egzekucyjnym w administracji (zob. A. Kidyba, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Komentarz, s. 800; K. Dąbek-Krajewska, Przepis art. 298 k.h. jako przesłanka odpowiedzialności członków zarządu spółki z o.o., Rejent 1999, nr 9, s. 35; J. Jacyszyn (w:) J. Jacyszyn, S. Krześ, E. Marszałkowska-Krześ, Kodeks spółek handlowych. Komentarz, Warszawa 2001, s. 401). Termin „egzekucja” zawarty w art. 299 k.s.h. posiada bowiem tę samą treść normatywną, którą określeniu temu nadają unormowania regulujące cywilne i administracyjne postępowanie egzekucyjne. Oznacza on zatem zagwarantowaną przez państwo możliwość przymusowej realizacji przewidzianych obowiązującymi przepisami prawa rodzajów odpowiedzialności. Nie należy go natomiast pojmować w znaczeniu potocznym, odnoszącym go do okoliczności niezaspokojenia wierzyciela przez spółkę, bez nawiązania do gwarantowanego przymusem państwowym sposobu, w jaki zobowiązanie może być poddane realizacji (por. A. Karolak, Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 26 czerwca 2003 r., V CKN 416/01, PPH 2004, nr 5, s. 53).

Powód w postępowaniu określonym w art. 299 k.s.h. ma legitymować się tytułem egzekucyjnym wydanym przeciwko spółce. Skoro bowiem możliwość występowania przeciwko członkom zarządu uzależniona została w tym przepisie od okazania się bezskuteczności egzekucji przeciwko spółce, to należy przyjąć, że hipoteza art. 299 § 1 k.s.h. objęła, przede wszystkim, wszczęcie egzekucji, a do tego wymagany jest tytuł wykonawczy (art. 778 k.p.c.). Jedynie jako wyjątek przyjmuje się sytuację, gdy uzyskanie takiego tytułu jest niemożliwe, bo spółka straciła byt prawny wskutek wykreślenia jej z rejestru (wyr. SN z dnia 23 maja 2013 roku, IV CSK 660/12, Lex Nr: 1365725, wyr. SN z dnia 26 stycznia 2012 roku, I PK 78/11, Lex nr: 1241146 i (...), uchw. SN z dnia 15 czerwca 1999 roku, III CZP 10/99)

Wyraźne nawiązanie do egzekucji w ujęciu przepisów o postępowaniu cywilnym nie pozostawia wątpliwości, że przyjęte w nim unormowanie zakłada uprzednio prawomocne osądzenie zobowiązania spółki wobec wierzyciela. Tylko w takim przypadku może wchodzić w grę późniejsze „okazanie się” bezskuteczności egzekucji przeciwko spółce i to nawet w szerszym rozumieniu tego pojęcia, obejmującym sytuacje, gdy wszczęcie egzekucji nie doprowadziłoby do zaspokojenia wierzytelności. Jeśli bowiem w wyjątkowych przypadkach można uznać, że do wykazania przesłanki odpowiedzialności z art. 298 § 1 k.h. (obecnie art. 299 § 1 k.s.h.) wszczęcie egzekucji nie jest konieczne, to owa „niekonieczność” także świadczy o istnieniu, jako zasady wymagania prowadzenia przez wierzyciela egzekucji przeciwko spółce, a więc legitymowania się przez niego tytułem wykonawczym. Jedynie wtedy, gdy wyjątkowo nie jest wymagane wszczęcie egzekucji, do wykazania istnienia zobowiązania spółki wobec wierzyciela wystarczający jest tytuł egzekucyjny. Tytuł ten musi przybrać postać prawomocnego orzeczenia zasądzającego świadczenie w sprawie wszczętej wyłącznie przeciwko spółce, a nie przeciwko członkom jej zarządu (wyr. SN z dnia 21 października 2003 roku, I CK 160/02, Lex nr: 150617).

Przesłankami odpowiedzialności z art. 299 § 1 k.s.h. jest więc istnienie zobowiązania spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w czasie, kiedy dana osoba była członkiem zarządu spółki oraz bezskuteczność egzekucji tego zobowiązania przeciwko spółce, czy to w czasie pozostawania jeszcze przez tą osobę członkiem zarządu, czy to już po odwołaniu z zarządu.

W niniejszej sprawie nie budzi wątpliwości, że (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. posiadała zobowiązanie z tytułu umów pożyczek w stosunku do powoda B. K..

Wierzytelność ta została stwierdzona prawomocnym nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym wydanym w dniu 7 stycznia 2013 roku przez Sąd Okręgowy w Łodzi, I Wydział Cywilny, sygn. akt I Nc 494/12.

Wskazane zobowiązanie w stosunku do powoda istniało w czasie, kiedy pozwany D. S. był członkiem zarządu (...) spółki z o.o. w Ł. (prezesem).

Nie budziło wątpliwości Sądu również to, że prowadzona przez powoda egzekucja w stosunku do spółki (...) okazała się bezskuteczna. Świadczy o tym jednoznacznie postanowienie Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Zgierzu A. S., sygn. akt KM 322/13, umarzające postępowanie egzekucyjne wobec bezskuteczności prowadzonej egzekucji.

Warto przy tym zaznaczyć, że ustalenie przewidzianej w art. 298 § 1 k.h. (obecnie art. 299 § 1 k.s.h.) przesłanki bezskuteczności egzekucji może nastąpić na podstawie każdego dowodu, z którego wynika, że spółka nie ma majątku pozwalającego na zaspokojenie wierzyciela pozywającego członków zarządu (wyr. SN z dnia 31 stycznia 2007 roku, II CSK 417/06). Dowodem takim może być oczywiście postanowienie komornika o umorzeniu postępowania egzekucyjnego z powodu bezskuteczności egzekucji. Bezskuteczność egzekucji oznacza przede wszystkim to, że nie doszło do zaspokojenia roszczeń wierzyciela w postępowaniu wszczętym i prowadzonym według przepisów k.p.c. o postępowaniu egzekucyjnym. Nie ma więc potrzeby wykazywania, że wierzyciel wykorzystał wszelkie sposoby egzekucji, bo wystarczy wykazanie bezskuteczności zaspokojenia przy wykorzystaniu jednego z nich (wyr. SN z dnia 9 maja 2009 roku, III CSK 364/07).

Podnoszona przez pozwanego okoliczność, jakoby w chwili wytoczenia powództwa przeciwko spółce (...) miał on informacje na temat sytuacji finansowej spółki oraz posiadanego przez nią majątku nie miały żadnego znaczenia. Pozwany nie wykazał bowiem, aby faktycznie posiadał taką wiedzę, a co najważniejsze – aby spółka (...) posiadała jakikolwiek majątek polegający zajęciu w toku postępowania egzekucyjnego, z którego powód mógłby uzyskać zaspokojenie. Jeśli zaś chodzi o kwestię V. (...), o którego istnieniu Komornik powziął wiadomość, przypomnieć raz jeszcze należy, że bezskuteczność egzekucji ma oznaczać przede wszystkim to, że nie doszło do zaspokojenia roszczeń wierzyciela w postępowaniu wszczętym i prowadzonym według przepisów k.p.c. o postępowaniu egzekucyjnym. Na gruncie przedmiotowej sprawy, mimo wykrycia jednego składnika majątku spółki (...), tj. wspomnianego wyżej samochodu, nie doszło do zaspokojenia roszczeń powoda w tymże postępowaniu. Najwyraźniej Komornik Sądowy nie był w stanie ustalić miejsca położenia owego samochodu, sam zaś pozwany nie pomógł mu w żadnym zakresie,

aby dotrzeć do tej ruchomości celem jej zajęcia, a następnie zlicytowania. W tej sytuacji, twierdzenia o bezzasadności umorzenia postępowania egzekucyjnego są całkowicie nieuprawnione. Zresztą, jak słusznie twierdzi powód, mając na uwadze wysokość zobowiązania spółki (...), niemożliwym jest, aby istnienie majątku spółki w postaci pojazdu marki V. (...) dawało realne szanse na zaspokojenie wierzyciela.

Co zaś tyczy się kwestii skazania pozwanego prawomocnym wyrokiem karnym Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi, V Wydziału Karnego z dnia 4 października 2011 roku, sygn. akt V K 829/11 - nie sposób twierdzić, aby powyższy fakt wpływał na wyłączenie odpowiedzialności pozwanego za zobowiązania spółki (...). Wszak zobowiązania te powstały w chwili, kiedy pozwany mógł pełnić i pełnił funkcję prezesa zarządu tejże spółki – w 2009 roku i w 2010 roku. Odpowiedzialność z art. 299 k.s.h. ponoszą osoby będące członkami zarządu w odpowiednim czasie, tj. w czasie, kiedy istniało zobowiązanie spółki i w czasie właściwym do złożenia wniosku o upadłość (por. wyr. SN z dnia 25 lutego 2010 roku, V CSK 248/09, L., wyr. SN z dnia 19 marca 2009 roku, III CSK 219/08, L.).

Spełnione zatem zostały przesłanki odpowiedzialności pozwanego jako członka zarządu określone w art. 299 § 1 k.s.h.

Pomimo istnienia przesłanek odpowiedzialności określonych w art. 299 § 1 k.s.h., członek zarządu może uwolnić się od odpowiedzialności zgodnie z art. 299 § 2 k.s.h. w następujących przypadkach:

- gdy wykaze, że we właściwym czasie zgłoszono wniosek o upadłość lub wszczęto postępowanie układowe,
- niezgłoszenie wniosku o upadłość lub niewszczęcie postępowania układowego nastąpiło nie z jego winy,
- pomimo niezgłoszenia wniosku o upadłość lub niewszczęcia postępowania układowego wierzyciel nie poniósł szkody.

Ciężar dowodu powyższych okoliczności spoczywa na członku zarządu. Jak słusznie podkreślił SN w wyroku z 22 maja 2013 r. (III CSK 321/12, LEX nr 1353211), „odpowiedzialność ukształtowana przez art. 299 § 1 k.s.h. służy interesowi wierzycieli i ma na celu ich ochronę, stanowiąc o zasadach i przesłankach odpowiedzialności członków zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w okolicznościach wskazanych w tym przepisie. Przesłanki egzoneracyjne określone w art. 299 § 2 k.s.h. mają na celu zrównoważenie sytuacji członków zarządu spółki z o.o. wobec wierzycieli, jeżeli mimo bezskuteczności egzekucji wobec spółki nie powinno się również do odpowiedzialności cywilnej pociągać tych osób, z przyczyn enumeratywnie wskazanych w powołanym przepisie. Przepis ten jest wyjątkiem od zasady odpowiedzialności członków zarządu spółki z o.o. przewidzianej w art. 299 § 1 k.s.h. i do nich należy wykazanie okoliczności zwalniającej ich z odpowiedzialności względem wierzycieli spółki” (zob. również częściowo polemiczną glosę do tego orzeczenia M. G., OSP 2014, z. 2, s. 234 i n.).

Bezspornym jest, że pozwany D. S., jako członek zarządu spółki (...), nie zgłosił w ogóle wniosku o ogłoszenie upadłości. Z tych względów nie może on zwolnić się od odpowiedzialności przewidzianej w art. 299 k.s.h.

Wobec oparcia odpowiedzialności kreowanej przepisami omawianej regulacji na zasadzie winy, osoby, przeciwko którym podniesione zostaną roszczenia, mogą próbować ekskulpować się od odpowiedzialności, wykazując, iż nie ponoszą winy w niezłożeniu lub opóźnionym złożeniu wniosku o ogłoszenie upadłości. Przepis art. 299 § 2 k.s.h. przewiduje domniemanie winy członka zarządu w niezłożeniu wniosku o upadłość we właściwym czasie; członkom zarządu powinien być bowiem znany na bieżąco stan finansowy spółki i możliwość zaspokojenia długów (tak słusznie SN w wyroku z 11 marca 2008 r. (II CSK 545/07, LEX nr 385597). Członek zarządu, chcący uniknąć odpowiedzialności, powinien wykazać swój niezawiniony brak kontaktu z finansami i księgowością spółki. Powody mogą być różne: od dłuższej nieobecności członka zarządu obejmującej czas, w którym odpowiedni wniosek miał być złożony, po podstępne wprowadzenie w błąd co do danych o wynikach finansowych spółki (J. Giezek, D. Wnuk, Odpowiedzialność cywilna i karna w spółkach prawa handlowego, Warszawa 1994, s. 51; zob. również wyrok SN z 6 maja 2009 r., II CSK 661/08, LEX nr 511995, w którym podkreślono, że „brak winy może wiązać się z różnymi okolicznościami. Istotne jest jedynie, aby te okoliczności powodowały brak możliwości stwierdzenia istnienia podstawy do ogłoszenia upadłości pomimo dołożenia należytej staranności przez członka zarządu”).

Pozwany nie podważył domniemania, iż niezgłoszenie wniosku o upadłość lub o wszczęcie postępowania układowego nastąpiło bez jego winy.

Na gruncie przedmiotowej sprawy pozwany nie przytoczył żadnej przekonującej argumentacji, z której mogłoby wynikać, że wystąpiły pewne okoliczności wyłączające jego winę w niezgłoszeniu wniosku o upadłość lub o wszczęcie postępowania układowego. Tymczasem bezspornym jest, i to niezależnie od składu zarządu spółki, że wina członka zarządu spółki prawa handlowego powinna być oceniana według kryteriów prawa handlowego, czyli według miary podwyższonej staranności oczekiwanej od osoby pełniącej funkcje organu osoby prawnej prowadzącej działalność gospodarczą, miary staranności uwzględniającej pewne (podwyższone) ryzyko (gospodarcze) związane z prowadzeniem tej działalności. Przykładowo, nawet jeżeli prezes zarządu spółki prawa handlowego jest chory, a nie jest to choroba wykluczająca podjęcie przez niego odpowiednich decyzji gospodarczych, można od niego oczekiwać, że podejmie akty staranności służące zapewnieniu prawidłowego prowadzenia spraw spółki w czasie choroby. D. S. w żadnej mierze nie wykazał, aby wystąpiły jakiegokolwiek okoliczności, które wykluczały podejmowanie przez niego odpowiednich decyzji gospodarczych, w tym – decyzji o wystąpieniu z wnioskiem o ogłoszenie upadłości lub o wszczęcie postępowania układowego spółki. Samo twierdzenie, jakoby nie miał on pieniędzy na opłacenie wniosku o ogłoszenie upadłości nie zasługiwało na uwzględnienie. Brak środków nie stał na przeszkodzie, aby wniosek taki złożyć.

Jeśli zaś chodzi o kwestię nie wystąpienia po stronie wierzyciela szkody z tytułu nie złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości spółki lub nie wszczęcia postępowania układowego we właściwym czasie – podnieść wypada, że pozwany w ogóle nie powołał się na wystąpienie tej przesłanki egzoneracyjnej.

Natomiast wierzyciel, chcąc skierować egzekucję do majątku członka zarządu, nie musi udowadniać poniesienia jakiegokolwiek szkody związanej z niezłożeniem lub opóźnionym złożeniem wniosku o ogłoszenie upadłości. Wystarczające będzie, że wykaże bezskuteczność egzekucji z majątku spółki (potwierdził to SA w W. w wyroku z 3 czerwca 2011 r., VI ACA 1441/10, LEX nr 983728, zgodnie z którym wierzyciel dochodzący na podstawie art. 299 k.s.h. od członków zarządu swych niewyegzekwowanych roszczeń względem spółki korzysta z ustawowego domniemania szkody i musi wykazać jedynie fakt bezskuteczności egzekucji w stosunku do spółki.

Pozwany D. S. nie zwolnił się zatem od odpowiedzialności za zobowiązania spółki (...) w stosunku do powoda. Istnieją zatem podstawy do zasądzenia dochodzonej kwoty.

Jak stwierdził Sąd Najwyższy, z art. 299 k.s.h. nie wynika wyłączenie odpowiedzialności członka zarządu spółki za zobowiązania dotyczące kosztów procesu. Jeżeli są to zobowiązania spółki, co do których egzekucja okazała się bezskuteczna, to nie ma podstaw, gdy uzna się, że członek zarządu odpowiada na podstawie art. 299 k.s.h., aby jego odpowiedzialność nie miała obejmować i takich zobowiązań (por. wyr. SN z dnia 16 marca 2007 roku, III CSK 404/06, L.).

Dlatego zasądzona od pozwanego na rzecz powoda kwota, oprócz należności głównej w wysokości 79.066,33 złotych wynikającej z nakazu zapłaty Sądu Okręgowego w Łodzi, I Wydziału Cywilnego z dnia 7 stycznia 2013 roku, sygn. akt I Nc 494/12, obejmuje także, kwotę 4.606,00 złotych tytułem kosztów procesu poniesionych przez powoda w sprawie o sygn. akt I Nc 494/12, kwotę 60,00 złotych tytułem kosztów postępowania klauzulowego poniesionych przez powoda w sprawie o sygn. akt I Nc 494/12 i kwotę 974,52 złotych tytułem kosztów postępowania egzekucyjnego poniesionych przez powoda w sprawie Km 322/13.

O odsetkach ustawowych Sąd orzekł na podstawie art. 481 k.c. w zw. z art. 455 k.c.

W judykaturze zwraca się uwagę, że z uwagi na odszkodowawczy charakter odpowiedzialności członków zarządu w trybie art. 299 k.s.h. niewyegzekwowane od spółki odsetki, zasądzone w tytule egzekucyjnym wydanym przeciwko niej, stanowią wtedy szkodę, co jednak w nowym procesie wymaga od powoda wyrażenia ich wartości kwotowej. W wyroku z 4 kwietnia 2014 r. (I ACA 852/13) Sąd Apelacyjny w Białymstoku wyjaśnił, że na szkodę składać się może zarówno niewyegzekwowana od spółki należność główna, koszty postępowania sądowego i egzekucyjnego,

jak i odsetki, jednakże odsetek należnych od spółki na zasadzie art. 481 k.c. nie można utożsamiać z odsetkami za opóźnienie w spełnieniu świadczenia przez pozywanego członka zarządu. Nie wstępuje on wszak w sytuację prawną dotychczasowego dłużnika, lecz odpowiada w zakresie szkody poniesionej przez wierzyciela. Z tych przyczyn sformułowanie względem niego roszczenia odszkodowawczego wymaga kwotowego wyrażenia odsetek. Istnieje wyraźna różnica w zakresie roszczeń odsetkowych w procesie opartym na art. 299 k.s.h. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 21 lutego 2002 r. (IV CKN 793/00) wskazał, że wierzyciel może się domagać od członków zarządu dłużnej spółki odsetek za opóźnienie od dochodzonego odszkodowania (na które mogą się składać: należność główna i odsetki za zwłokę w jej zapłacie przez spółkę) określonych w sposób odpowiadający art. 481 k.c., które należą się od chwili wymagalności ustalonej stosownie do art. 455 k.c. Zgodnie z ogólnym uregulowaniem przewidzianym w art. 455 k.c. roszczenie odszkodowawcze wynikające z art. 299 k.s.h. staje się wymagalne niezwłocznie po wezwaniu członka zarządu do zapłaty sumy zobowiązania, którego egzekucja przeciwko spółce okazała się bezskuteczna. Sąd Najwyższy wyjaśnił też, że odsetek przysługujących na podstawie art. 481 k.c. nie można utożsamiać z odsetkami za zwłokę w nieterminowym wykonaniu zobowiązania przez samą spółkę. Niewyegzekwowane od spółki odsetki za zwłokę objęte tytułem egzekucyjnym mogą być zatem objęte odszkodowaniem dochodzonym na podstawie art. 299 k.s.h., lecz wtedy powód powinien je zsumować i wyrazić kwotowo. Gdyby zaś takiego wymagania powództwo nie spełniało, to zasądzenie na rzecz strony powodowej odszkodowania obejmującego odsetki za zwłokę spółki w wykonaniu zobowiązania stanowiłoby wyjście ponad żądanie i tym samym stanowiłoby naruszenie art. 321 § 1 k.p.c. A zatem, w procesie opartym na art. 299 k.s.h. żądanie strony powodowej o zasądzenie odsetek, których wysokość nie została zsumowana i wyrażona kwotowo, może być rozumiane co najwyżej jako domaganie się odsetek ustawowych za opóźnienie członków zarządu od kwoty odszkodowania objętej powództwem (art. 481 k.c.). Skoro członkowie zarządu na gruncie art. 299 k.s.h. nie wstępują w dotychczasową sytuację prawną dłużnej spółki, ale odpowiadają na zasadzie deliktu, to zasadne jest stanowisko, iż wierzyciel ma obowiązek kwotowego wskazania tej jego szkody, która powstała na skutek niewyegzekwowanego świadczenia od spółki. Na taką szkodę składają się wtedy także kwotowo wyliczone odsetki za zwłokę samej spółki, których egzekucja okazała się bezskuteczna.

Skoro powód w niniejszej sprawie wyraźnie sformułował swe żądanie jako żądanie zapłaty kwoty 79.066,33 złotych wraz z „umownymi odsetkami w wysokości 5% rocznie liczonymi od dnia 28 grudnia 2012 roku do dnia zapłaty”, tj. w sposób odpowiadający umowom pożyczek: z dnia 16 listopada 2009 roku i z dnia 1 lutego 2010 roku oraz treści nakazu zapłaty wydanego przeciwko samej spółce oraz jako żądanie zapłaty kwot: 4.606,00 złotych, 60,00 złotych i 974,52 złotych, a każdej z nich wraz z „ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty”, to wniosek ten mógł zostać zinterpretowany jedynie jako dotyczący odsetek ustawowych za opóźnienie członka zarządu od kwotowo ujętego w sprawie odszkodowania.

Odmienne przedstawiałaby się ocena żądania, gdyby powód wyliczył kwotę takich odsetek za zwłokę w spełnieniu świadczenia przez spółkę (...) i ujął je w ramach kwoty należności głównej, albowiem wtedy dopiero wyrażałby one szkodę, za którą ponoszą samodzielną odpowiedzialność jej członkowie zarządu. Tak się jednak nie stało w analizowanym przypadku, co wykluczało możliwość uwzględnienia takiego roszczenia.

Jednocześnie, nie chodzi tu o „kapitalizację” odsetek w rozumieniu art. 482 k.c., czy o to, że powód w pozwie winny był „zaznaczyć, iż żąda tych odsetek jako roszczenia odszkodowawczego od pozwanego członka zarządu”. Chodzi tu po prostu o wyrażenie w kwocie pieniężnej odsetek umownych wyliczonych zgodnie z nakazem zapłaty Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 7 stycznia 2013, sygn. akt I Nc 494/12, jak również odsetek ustawowych od kosztów postępowania sądowego i egzekucyjnego. Wnosząc bowiem o zasądzenie sumy głównej wraz z „umownymi odsetkami w wysokości 5% rocznie liczonymi od dnia 28 grudnia 2012 roku do dnia zapłaty” oraz kosztów postępowania sądowego i egzekucyjnego wraz z „ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty” strona powodowa domagała się w istocie zasądzenia odsetek odpowiednio umownych i ustawowych, a nie poniesionej z tego tytułu szkody. Jest to więc zupełnie inne żądanie, od przysługującego jej względem pozwanego członka zarządu Spółki (...), choć sprowadza się do tego samego parametru. Brak wyrażenia kwotowo odsetek powodował, iż Sąd nie mógł zasądzić na rzecz powoda odszkodowania obejmującego takie odsetki, albowiem stanowiłoby to wyjście ponad żądanie (art. 321 § 1 k.p.c.).

Co więcej - jeśli chodzi o żądanie zasądzenia odsetek umownych od kwoty należności głównej - za słuszością w/powołanego stanowiska przemawia dodatkowo okoliczność, że powód wyraźnie żądał odsetek umownych, a takowe nie mogły być zasądzone w ramach odpowiedzialności odszkodowawczej od pozwanego członka zarządu, od którego można zasądzić tylko odsetki ustawowe za jego własne opóźnienie. Tak rozumiane żądanie zapłaty odsetek nie mogło być więc uwzględnione, zgodnie bowiem z art. 359 § 2 i § 3 oraz art. 481 § 2 k.c., w stosunkach cywilnoprawnych należą się odsetki ustawowe, który to pogląd wyraził Sąd Najwyższy w cyt. wyroku z dnia 21 lutego 2002 roku. Bezprawne zachowanie członka zarządu oceniane jest bowiem na podstawie deliktu w relacjach pomiędzy nim a wierzycielem spółki, którzy nie są związani wcześniej żadnym stosunkiem cywilnoprawnym. Dlatego sformułowanie przez powoda w ramach takiej relacji roszczenia o odsetki, identycznego jak w stosunku do samej spółki, wskazywałoby na konstrukcję odpowiedzialności kontraktowej pozwanego członka zarządu, a o takiej nie ma mowy na tle art. 299 k.s.h.

A zatem odsetki za opóźnienie należały się powodowi stosownie do art. 481 k.c. w zw. z art. 455 k.c. Takie roszczenie bezterminowe powoda stało się wymagalne po wezwaniu pozwanego członka zarządu do zapłaty sumy odszkodowania, a to nastąpiło skutecznie dopiero w dniu doręczenia odpisu pozwu pozwanemu, tj. w dniu 9 października 2013 roku.

Dlatego też Sąd zasądził odsetki ustawowe od kwoty w łącznej wysokości 84.706,85 złotych od dnia 9 października 2013 roku.

W pozostałym zakresie roszczenia odsetkowego, z przyczyn powołanych powyżej, Sąd oddalił powództwo, jako bezzasadne.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 102 k.p.c. i nie obciążył pozwanego D. S. obowiązkiem zwrotu kosztów procesu.

Zgodnie z treścią art. 102 k.p.c., w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami.

W ocenie Sądu powyższe oznacza, iż sądy mają swobodę przy rozstrzygnięciu o zwrocie kosztów procesu, gdy stosowania zasady wyrażonej w art. 98 k.p.c. (odpowiedzialności za wynik procesu) nie można pogodzić z zasadą słuszości. Jednakże art. 102 k.p.c. jako przepis szczególny nie może być wykładany rozszerzająco i wyklucza uogólnienie (postanowienie SN z dnia 16 lutego 1981 roku, IV PZ 11/81, L.). Jego zastosowanie przez sąd musi być więc oceniane w całości okoliczności, które uzasadniałyby odstępstwo od podstawowych zasad decydujących o rozstrzygnięciu w przedmiocie kosztów procesu. Do kręgu tych okoliczności należą zarówno fakty związane z samym przebiegiem procesu (lojalność i racjonalność strony w zakresie podejmowanych czynności procesowych, podstawa oddalenia żądania, zgodność zamiarów stron w sprawach dotyczących stosunku prawnego, który może być ukształtowany tylko wyrokiem, szczególna zawilłość lub precedensowy charakter sprawy albo subiektywne przekonanie powoda co do zasadności zgłoszonego roszczenia, a ponadto sposób prowadzenia procesu przez stronę przegrywającą), jak i fakty leżące na zewnątrz procesu, zwłaszcza dotyczące stanu majątkowego (sytuacji życiowej). Za trafny należy uznać pogląd, zgodnie z którym sama sytuacja ekonomiczna strony przegrywającej, nawet tak niekorzystna, że strona bez uszczerbku dla utrzymania własnego i członków rodziny nie byłaby w stanie ponieść kosztów, nie stanowi podstawy zwolnienia – na podstawie art. 102 k.p.c. – od obowiązku zwrotu kosztów przeciwnikowi, chyba że na rzecz tej strony przemawiają dalsze szczególne okoliczności, które same mogłyby być niewystarczające, lecz łącznie z trudną sytuacją ekonomiczną wyczerpują znamiona wypadku szczególnie uzasadnionego (por. postan. SN z dnia 1 grudnia 2011 roku, I CZ 26/11, Lex nr: 1101325). Okoliczności te powinny być oceniane przede wszystkim z uwzględnieniem zasad współżycia społecznego (zob. post. SN z dnia 14 stycznia 1974 roku, II CZ 223/73, niepubl.). Unormowanie z art. 102 k.p.c. nie uzależnia możliwości stosowania wyrażonej w nim zasady od postawy, jaką strona zobowiązana do zwrotu kosztów procesu, zajmuje w procesie (postanowienie SN z dnia 1 lutego 1984 roku, I CZ 11/84, L.).

Pozwany D. S. jest właścicielem niezabudowanej działki, obciążonej jednak hipoteką oraz która w toku egzekucji komorniczej została zajęta. Do 2013 roku zatrudniony był na Uniwersytecie (...). Uzyskany przez niego dochód

za rok 2012 zamknął się kwotą 22.629,91 złotych, a za rok 2013 – zaledwie kwotą 1.583,20 złotych. Od 2014 roku pozostaje bezrobotny, bez prawa do zasiłku, na utrzymaniu matki. Niekiedy uzyskuje niewielki dochód z prac dorywczych. Pozwany posiada udziały w spółce (...) o wartości nominalnej 39.950,00 złotych, jednakowoż posiada też zobowiązania finansowe (zadłużenia kredytowe) względem różnych podmiotów prawnych w łącznej wysokości ok. 150.000,00 złotych. Wydanych zostało przeciwko niemu kilka tytułów egzekucyjnych oraz toczą się przeciwko niemu egzekucje sądowe.

Jednocześnie, sposób prowadzenia procesu przez stronę pozwaną nie budził zastrzeżeń Sądu i nie zmierzał do jego przedłużania. Podkreślić także należy fakt niezmiennego przekonania strony pozwanej o zasadności zajmowanego stanowiska.

W tej sytuacji Sąd uznał, że zaistniały szczególne okoliczności, które uzasadniały nieobciążanie pozwanego kosztami postępowania.

Z/ odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełn. pozwanego.